

P R O T O K O Ł

z Walnego Zgromadzenia Polskiego Związku Tenisowego odbytego
w Warszawie w dniach 5 i 6 grudnia 1964 r.

Porządek dzienny:

1. Zagejanie
2. Wybór przewodniczącego i 2 sekretarzy
3. Zatwierdzenie porządku obrad
4. Wybór Komisji:
 - a/Mandatowej
 - b/Matki
 - c/Wniosków
5. Sprawozdanie Zarządu PZT
6. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej PZT i jej wnioski
7. Dyskusja nad sprawozdaniem PZT
8. Plan pracy PZT na rok 1965:
 - a/Kalendarz imprez na rok 1965
 - b/Zatwierdzenie regulaminu DMP
9. Wybór władz PZT
10. Wolne wnioski

ad.1 Zebranie otworzył prezes ustępującego Zarządu kol. Andrzej Majewski, witając delegatów i zaproponował w imieniu ustępującego Zarządu na przewodniczącego zebrania kol. Herbsta.

ad.2 Na przewodniczącego wybrano kol. Lewińskiego, na zastępcę kol. Stępnia i na sekretarza kol. Findeisena.

ad.3 W porządku dziennym przedstawiono punkt 8 przed punkt 7.

ad.4 Wybrane następujące Komisje:

a/ Mandatowo-Skrutacyjna - kol. Gąsior, Zięba, Wieczerek, Kuczkowski, Nowicki.

b/Matki - kol. kol. Orzeł, Fogelman, Muszyński, Castelli, Zieliński, Szembek i Piątek.

c/ Wniosków - kol. kol. Kłosiński, Bełdowski i Ochoński.

ad.5 Prezes Majewski uzupełnia sprawozdanie Zarządu przesłane do członków. Wyjaśnia, że jest ono sumą sprawozdań poszczególnych Komisji. Prestuje na str. 1-ej, że kol. Olszewski nie mógł pełnić funkcji od 2 marca 1964 r. Poinformował również, że kol. Olszewski kwestionuje sformułowanie co do ustępu dotyczącego niemożności pełnienia przez niego funkcji.

Kol. Majewski wycofuje sprawę likwidacji OZT, gdyż nastąpi zmiana finansowania okręgów i nie należy dokonywać teraz zmian.

Sprawa tych zmian jest opracowana przez GKKEiT. Jeśli chodzi o wkład przyszłego Zarządu, to sugestie zawarte w sprawozdaniu należy traktować jako wniosek. Podstawą dyskusji powinno być co trzeba zrobić a potem kogo wybrać do Zarządu.

Kierunek tworzenia form szkolenia w OZT jest słuszny, ale nie był doprowadzony do końca. Brak było nadzoru nad szkoleniem, ze strony PZT. Szkoleniem zajmowała się Komisja i kol. Tłoczyńska, która ostatnio była trenerem - koordynatorem, ale to nie wystarcza. PZT ma wstępną obietnicę otrzymania etatu trenera koordynatora, kandydatem na te stanowisko jest kol. Szczukiewicz. Dużą rolę w szkoleniu mają do odegrania trenerzy w okręgach i klubach. 50% dotacji dla okręgów idzie na szkolenie. Fundusz bezosobowy jest, tylko trzeba go zwiększyć.

Jeśli chodzi o pracę z zawodnikami to jest to zadanie klubów, PZT nie może tutaj wiele pomóc. Zgrupowań jest przewidzianych w roku 1965 sporo. Koncentracja pracy nad metodami szkolenia jest zadaniem centralnym dla Zarządu.

Opuszczono w sprawozdaniu sprawy międzynarodowe, do których GKKEiT przywiązuje dużą wagę jeśli chodzi o powiązania organizacyjne i stosunki z innymi krajami.

PZT nie działa w próżni, powinniśmy współpracować z innymi organizacjami jak CRZZ. Na ostatniej konferencji powstała możliwość utworzenia ciała społecznego przy CRZZ. Powinniśmy mieć kontakt z ZKS ale w szerszym zakresie niż dotychczas. Do tej pory bowiem była tylko łączność osobista przez kol. Jaroszewskiego. Jeśli chodzi o TKKF to współpraca jest bardzo słaba, może być lepsza w terenie.

Każdy klub winien udostępniać uprawianie tenisa przez werbowanie nowych członków, zwłaszcza młodzieży.

Jeśli chodzi o wnioski organizacyjne to Zarząd powinien być bardziej operatywny i składać się w większości z grona działaczy warszawskich. Dużo można zrobić na szczeblu Okręgu, jednak działacze nie wykorzystują możliwości, jakie istnieją w GKKEiT.

Kończąc kol. Majewski dziękuje członkom Zarządu Komisję oraz działaczom z poza władz za pracę i prosi o wnikliwą dyskusję i wnioski.

ad.6 Kol. Romer, skarbnik PZT złożył sprawozdanie finansowe za trzy kwartały r.1964.

ad.6 Kol. Herbst, Przewodniczący Komisji Rewizyjnej złożył jej sprawozdanie z wnioskiem o udzielenie absolutorium ustępującemu Zarządowi.

Kol. Majewski wręczył nagrody za zdobycie DMP seniorów przedstawicielom Legii oraz dyplomy dla drużyn Marty i Gwardii Wrocław za zdobycie II i III miejsca oraz nagrodę za zdobycie DMP juniorów przedstawicielowi SKT Sopot i dyplomy za II i III miejsce przedstawicielowi Broni Radom i Baildonu.

ad.8 Kol. Challier referuje plan pracy na rok 1965, a mianowicie kalendarz sportowy i DMP. Podkreśla, że w planie szczególny nacisk położony jest na Davis Cup i na młodzików. Zebranie winno powziąć decyzję co do lokalizacji Mistrzostw Polski Seniorów i Juniorów. W kalendarzu PZT na Mistrzostwa Seniorów przewidziany jest Wrocław, wpłynęła kandydatura Szczecina, na Mistrzostwa Juniorów PZT przewidział Łąbrzych, wpłynęła kandydatura Bydgoszczy. Wniosek PZT w sprawie rozgrywek DMP w większości został zaakceptowany, nie wniesiono większych uwag. Jeśli chodzi o awans i spadek to jest projekt, aby miały one miejsce automatycznie, żeby spadały i wchodziły 2 drużyny. Kol. Challier jest zdania, że przy 8 drużynach byłoby to niewłaściwe, bo 2 drużyny to 1/4 wszystkich grających, dlatego PZT proponuje, aby po rozgrywkach spadała tylko jedna. Jest wniosek z terenu, aby w DMP grało 4 mężczyzn i 2 kobiety. Jeśli też wniosek o przedłużeniu terminu rozgrywek do końca czerwca zamiast do 15 czerwca. Kluby warszawskie proponują automatyczny awans i spadek, rozgrywki każdy z każdym. Taki system jest prawidłowy, ale czy czas pozwoli.

Kol. Zięba-Legia - Zapytuje czy kol. Challier referuje plan pracy czy komentuje wnioski.

Kol. Challier wyjaśnia, że jedno z drugim się łączy.

Kol. Majewski uzupełnia, że PZT nie ma ostatecznego poglądu w sprawie wniosków i chodzi o połączenie projektu z wnioskami.

Kol. Zięba - prosi, aby nie komentować wniosków tylko podać plan pracy.

Kol. Stępień-/Łódź/ uważa, że jeśli czas pozwoli to sprawę DMP należy dyskutować dzisiaj.

Kol. Challier proponuje, aby wnioski odesłać do Komisji wniosków.

Kol. Kłosiński /Radom/ stwierdza, że błędem było, że nie opracowano projektu na podstawie wniosków, uważa, że Komisja Sportowa powinna się zaraz zająć tą sprawą i opracować nowy projekt.

Kol. Herbst/Kraków/ jest zdania, że jeśli przesunięto punkt o DMP przed dyskusją nad sprawozdaniem Zarządu, to trzeba dyskutować teraz. Było dość czasu na nadesłanie wniosków, trzeba je podać do wiadomości zebranych.

Kol. Challier referuje nadesłane wnioski.

Kol. Zięba zapytuje czy będzie zatwierdzony preliminarz budżetowy na rok 1965, który zgodnie ze statutem Zgromadzenie winno zatwierdzić.

Kol. Romer wyjaśnia, że wstępny preliminarz został w sierpniu przesłany do GKKiT, PZT nie otrzymał jeszcze ostatecznego preliminarza.

ad. 718. Kol. Szembek/Kraków/. Dyscyplina na kortach jest ciągle niedobra. Zachowanie zawodników jest złe. Kluby i OZT nie meldują o wykroczeniach. Jeśli sędzia naczelny spotkania złoży sprawozdanie i poda wykroczenia, to nie dochodzi to do Komisji Dyscyplinarnej. Zarząd PZT winien wszystkie te sprawy zbadać i załatwić. O wyniku halowy zawiadomić zainteresowanych sędziów naczelnych. 50% budżetu na cele szkoleniowe to grube za mało, powinno być 75%. OZT winien mieć 5 klubów, aby mógł istnieć. Jest 14 OZT, 4 nie mają po 5 klubów. Trzeba wyjść do szkół by tam szukać narybku. Dla młodych powinno się organizować jak najwięcej turniejów. Trzeba szkolić trenerów i instruktorów. Złe się stało, że Śląsk zaprzestał pracy szkoleniowej na skutek braku pieniędzy. Złe jest, że plany szkoleniowe zostały zrealizowane tylko w 50%, według oceny Zarządu w sprawozdaniu. W rezultacie takiego stanu rzeczy, jak sprawozdanie stwierdza, nie młodzi idą naprzód, ale starsi zawodnicy się cofają.

Kol. Borowski /Bydgoszcz/ - Przepisy dotyczące stowarzyszeń postanawiają, że OZT mogą istnieć jeśli są 3 kluby, PZT podwyższył do 5. Albo trzeba zmienić regulamin, albo zlikwidować OZT poniżej 5 klubów. Mówca uważa, że projekt aby Zarząd składa się z aktywu z Warszawy i z plenum jest uzasadniony, można dyskutować czy ma być 9 osób z Warszawy i kilka z terenu czy wszyscy prezesi OZT. Ważne jest tylko te, ile osób będzie chciało naprawdę pracować. Obecność prezesów czy przedstawicieli OZT może być konieczna wtedy, gdy trzeba będzie podejmować uchwały wymagające aprobaty całego terenu. Kol. Borowski porusza sprawę rozluźnienia dyscypliny finansowej OZT i jest zdania, że PZT powinien sprawy te traktować rygorystycznie i nie dawać dotacji tym okręgom, które nie wywiązują się ze swych obowiązków w zakresie finansów. Jeśli chodzi o DMP to zmiany proponowane przez PZT są w zasadzie słuszne. Należy tylko przedłużyć termin rozgrywek eliminacyjnych do 30 czerwca. Kol. Borowski podtrzymuje wniosek Polonii Bydgoszcz o przyznanie Mistrzostw Polski Juniorów, uważając, że jeśli Mistrzostwa Seniorów mają być na terenie Wrocławia, to juniorów mogą być na innym terenie. Rozgrywki młodych w maju są niewskazane z uwagi na zajęcia szkolne, trzeba by przesunąć do 15 lipca. Kol. Borowski zapytuje dlaczego junior Kwiatkowski nie znalazł się w 10-tce na liście klasyfikacyjnej. Mówiąc o popularyzacji tenisa mówca uważa, że tenis powinien być zaliczony do Spartakiady.

Kol. Majewski informuje, że na dzisiejszym zebraniu Zarząd skorygował listę klasyfikacyjną seniorów w wyniku pisma OZT Poznań w sprawie Kol. Piątka, którego klasyfikowane ex aequo na miejscu 5-6 zamiast 5 bis. W wyniku tej zmiany wszyscy zawodnicy niżej sklasyfikowani spadają o jedno miejsce.

Kol. Herain /Kraków/ uważa, że liczba 32 zawodników w Mistrzostwach Polski to stanowczo za mało. Mamy tylko 2 ośrodki młodzieżowe: Sopot i Chełmek a takich ośrodków powinniśmy mieć kilkakrotnie więcej. Tenisem należy zainteresować zakłady pracy. Tenis nie jest dyscypliną olimpijską - nie ma ani mistrzostw Europy ani Świata. PZT winien wystąpić w tej sprawie z jakimś wnioskiem. Powinien być wydawany kwartalnik tenisowy, inne dyscypliny mają nawet miesięczniki, a tenis nie ma nie. Opracowanie projektu klasyfikacji to jest ciężka praca, gdy trzeba zebrać wyniki około 100 zawodników. Są trudności z ich zebraniem, np.

Górnik Zabrze przez 2 tygodnie nie nadesłał wyników swego turnieju. Odpowiadając kol. Borowskiemu wyjaśnia, że jeśli Kwiatkowski nie był sklasyfikowany w 10-tce to albo nie miał wystarczającej ilości spotkań albo nie miał wieku. Na edcinku tenisa zimowego jest sprawa. Rozgrywki DMP w okręgach trzeba przedłużyć do 1 lipca. 2 drużyny spadające to za dużo.

Kol. Lewiński - przewodniczący zebrania prosi aby członkowie Komisji Wnioskowej notowali głosy w dyskusji o charakterze wniosków celem ich zgromadzenia i uporządkowania.

Kol. Ochoński w imieniu Komisji wniosków uważa, że z dyskusji trudne będzie zebrać wnioski. Komisja może się oprzeć na wnioskach ze sprawowania Zarządu i na wnioskach złożonych na piśmie. Jeśli chodzi o wnioski dotyczące DMP to Komisja wniosków ich nie rozpatrzy.

Kol. Olszewski zadaje trzy pytania pod adresem Zarządu: 1/ Jak należy rozumieć podział na klasy zawodników, 2/ Jaki był podział prac w Komisji Sportowej i stosunek do niej kierownika Szkolenia i 3/ Czy ocena sportowo-szkoleniowa jest oceną Komisji czy Zarządu.

Kol. Majewski odpowiada: 1/ Podział na klasy jest jakby powrotem do dawnych klas sportowych, 2/ kol. Tłoczyńska współpracowała z Komisją i podlegała w sprawach szkolenia Zarządowi PZT 3/ Ocena jest w zasadzie oceną Komisji.

Kol. Zięba - Nawiązując do fragmentów wydawnictwa o Cracovii opracowanych przez kol. Gajewskiego zapytuje czy są dzisiaj tacy działacze, jak byli dawniej Kol. Gajewski wspomina, że z tenisem po raz zetknął się w Kuratorium szkolnym; kol. Majewski np. grywał na turniejach szkolnych organizowanych na kortach Legii, która się nim potem zajęła. Wniosek stąd wypływa, że powinniśmy się zwrócić do szkół aby tam szukać adeptów tenisa. Inne związki możliwości te wykorzystują szeroko. Prasa, z wyjątkiem Przeglądu Sportowego w którym pisze p. Cunge, w ogóle o tenisie nie wspomina. Należy nawiązać bliższy kontakt z innymi pismami. Rozdział sprzętu jest niewłaściwy, przychodzi on za późno. Mówca uważa, że zawodnicy wysyłani za granicę nie mają tam dostatecznie zapewnionych warunków, jak np. junior Lewandowski, który przyjechawszy do Londynu nie miał zapewnionego mieszkania, dopiero Seget zapewnił mu kwaterę. Kalendarz na r. 1965 jest niedobry, np. dla juniorów otwartych turniejów jest tylko w lipcu 3, w sierpniu też 3.

Senierzy mają w całym sezonie 6 imprez. Kel. Zięba jest zdania, że wiosną powinno się zorganizować kilka turniejów dla rozruchu, a potem powinno się organizować co najmniej po 2 turnieje miesięcznie. Zasady klasyfikacji powinny być sztywne ustalone i jasno sprecyzowane. Teraz zmieniono klasyfikację. el. Piątka be pierwotnie nie miał dostatecznej ilości spotkań -setowych, a przecież to nihdzie nie jest powiedziane. Na szkolenie przeznacz no 50% budżetu PZT, a według sprawozdania Zarządu zad... a zrealizowane tylko w 50%, co oznacza, że w istocie tylko 25% poszło na szkolenie. Nie szkoli się trenerów ani instruktorów, nie pracuje się nad stworzeniem debli. W sprawie rozgrywek DMP decydujący głos będzie miał przedstawiciel GKK&T, st. inspektor Duda, który wyjaśni czy taki system rozgrywek zostanie zatwierdzony. Mówca jest za rozgrywaniem 7 spotkań, terminy można znaleźć. PZT powinien powołać Kolegium Sędziów, co będzie miało poważny wpływ na szkolenie sędziów, na przeprowadzenie rozgrywek, na dyscyplinę na kortach. Zarząd PZT winien powołać komisję do poszczególnych spraw: organizacji, turniejów i mistrzostw, klasyfikacyjną. Paragraf 16 statutu mówi, że sprawozdanie z Walnego Zgromadzenia powinno być rozesłane w ciągu 30 dni, ten termin nie jest przestrzegany. Mówca zapytuje na jakiej podstawie opłaty klubów wynoszą 3 i 5 złotych do OZT i PZT. OZT nie należy likwidować, natomiast należy podnieść ich autorytet. Mówca zapytuje dlaczego kel. Piątka nie dopuszczone do Mistrzostw Polski, czy tylko dlatego, że nie grał w Mistrzostwach Okręgu. W wydawnictwie PZT z okazji 40-lecia istnienia związku nie ma ani słowa o DMP.

Kel. Trzeciak /Baillden/prosi aby st. inspektor Duda wypowiedział się w sprawie DMP.

Kel. Olszowski stwierdza, że istnieje możliwość włączenia tenisa do sportów olimpijskich. Sprawozdanie nie zawiera oceny pracy według pełnionych funkcji, nie ma oceny poszczególnych komisji czy ludzi. Praca Zarządu na odcinku umasowienia tenisa była zbyt skromna. Kel. Tarasiewicz miał wprowadzić kontakt z różnymi organizacjami, ale nie miał współpracowników. Mówca uważa, że 50% codziennej pracy należy przeznaczyć na sprawy umasowienia. W Zarządzie PZT powinna działać Komisja Młodzieżowa przy współpracy z ZMS. W pracy Komisji Sportowo-Szkoleniowej nie ma podziału na sprawy techniczno-sportowe i organizacyjne-sportowe. Za mało sięgamy do nauki, a są naukowcy, którzy

bardzo chętnie włącza się do pracy. Komisje powinny pracować w szerokim składzie i opracowywać główne kierunki pracy, Komisje powinny pracować w szerokim składzie i opracowywać główne kierunki pracy, natomiast Prezydium Zarządu PZT może być wąskie, Kol. Olszowski zapytuje jakie konkretne korzyści przyniosła współpraca międzynarodowa. Narzeka się na brak sędziów, trzeba więc sięgnąć do szerszego aktywu. Zagubiła się kolegialność i demokracja w pracy Zarządu. Według rozmów kol. Olszewskiego z niektórymi członkami Zarządu, nie zhalili oni sprawozdania. Opinia członków Komisji Sportowo-Szkoleniowej nie odpowiada sprawozdaniu. Panuje jakaś kuluarowa atmosfera. Zarząd powinien podać do wiadomości zebranych indywidualny rozdział zajęć. Nie było sprostowania co do osoby kol. Olszowskiego, wobec czego wyjaśnia, że z funkcji członka Zarządu nie składał rezygnacji, a z funkcji wiceprezesa zdjęty został zaocznie. Nie otrzymał ostatnio żadnych komunikatu PZT, w tym układzie nie mógł więc deklarować swej współpracy.

Kol. Maniewski /Sparta W-wa/ - Klasyfikacja jest niedoskonała, są różne kryteria. Na r. 1965 należałoby opracować nowo przewidującą np. 10 imprez, z których 6-8 byłoby obowiązkowych, pozostałe zaś nie byłyby brane pod uwagę. Organizatorzy imprez powinni terminowo przysyłać wyniki do PZT. Wszystkie imprezy powinny być grane tymi samymi piłkami, a są one różne nie tylko jeśli chodzi o markę ale i jakość. Losowanie do mistrzostw Polski powinno się odbywać w obecności przedstawiciela zainteresowanych klubów. Klasyfikacja powinna być zimowa i letnia. Mówca zapytuje jakie są potrzebne kryteria dla uzyskania Mistrza Sportu w tenisie.

Kol. Bełdowski /Sparta - W-wa/ - Porusza 3 sprawy: 1/Skład Zarządu PZT 2/Rozdział sprzętu, 3/Praca z czołówką, drużyna Davis Cup i Galea. Mówca przypomina swoje wystąpienia z poprzednich lat, gdyż apelował aby Zarząd składał się z działaczy warszawskich. Apel ten nie został wzięty pod uwagę i w rezultacie cała praca spoczywała na 5-7 osobach. Do Zarządu powinni wejść ludzie którzy mogliby realizować zgłaszane przez zgromadzenia postulaty. Zdaniem mówcy Zarząd powinien składać się z 3/4 z działaczy z warszawy a z 1/4 z terenu, jeśli chodzi o rozdział sprzętu, to w maju nie ma czym grać, a w listopadzie przychodzi tyle sprzętu, że nie wiadomo co z nim robić.

Trener czołówki, grupy Pucharu Davisa czy Galea - to fikcja, nie ma on właściwie żadnego kontaktu z zawodnikami poza zgrupowaniami czy zawodami. Powinien być w PZT trener - koordynator, wyszkolenowiec i partner. Ale utrzymanie tych 3 osób w ramach budżetu GKFiT jest niemożliwe. Należy więc szukać innych źródeł pomocy finansowej: CRZZ, ZMS i PKOl.

Kol. Herbst /Kraków/ - W DMP 2 drużyny powinny spadać i 2 wchodzić. Granie systemem każdy z każdym jest niemożliwe z uwagi na brak terminów i pieniędzy. Jeśli chodzi o udział 4 mężczyzn i 2 kobiet, to nie można robić zmian na każdym Walnym Zgromadzeniu. Kol. Herbst stwierdza, że nie respektujemy statutu. Nie można podejmować pewnych uchwał, jeśli nie zostały zgłoszone w terminie. Należy sprawdzić aktualność statutu i wprowadzić konieczne zmiany. Następnie mówca wyjaśnia sprawę ilości turniejów dla juniorów, uważając, że jest więcej jak 3 w lipcu. Kol. Herbst prosi, aby przemówienia ograniczać do konkretnych wniosków, ale możliwych do zrealizowania.

6 grudnia 1964 r.

Kol. Skomerowski /SK Sopot/ - Stwierdza, że obecnie PZT liczy 111 klubów - członków obawia się, że liczba klubów będzie się zmniejszała. W "Ogniwie" panuje pogląd, że kluby słabe mają być zlikwidowane. PZT powinien temu przeciwdziałać. Stwierdzenie, że pozycja tenisa w Federacjach jest dość wysoka brzmi za optymistycznie. W tymże "Ogniwie" tenis nie figuruje wśród pierwszych 13 dyscyplin. Trzeba położyć duży nacisk na szkolenie, aby podnieść poziom tenisa. Tracimy zawodników tak zwanych średnich. Gdy są one dobrymi juniorami przez wiele lat dostają sprzęt a gdy przechodzą do seniorów i tam wypadają słabiej to się nimi nie interesujemy, powoduje to ich rozgoryczenie i odsuwanie się od tenisa. Jeśli chodzi o wybory to Zarząd, to każdy kto się zgadza na kandydowanie musi zdawać sobie sprawę, że nie może być figurantem. Młodzi działacze są potrzebni w Zarządzie. W SKT np. 50% działaczy to są młodzi ludzie, praca ich daje efekty. W sprawozdaniu jest tylko 6 wierszy o tenisie rekreacyjnym, to za mało. Ten odcinek zupełnie leży. Zaczniemy wercie grać kł masowo. Mówca zdaje sobie sprawę, że jest to trudne, gdyż jest mało kortów. Wypożyczanie w klubach nie członkom nie daje efektów. W Zarządzie 2-3 osoby powinny się zająć sportem rekreacyjnym, rzućmy np. hasło w każdym parku korty.

Kol. Szpakowski /Arka Gdynia/ - Stwierdza, że cofamy się wstecz. Dotacja GKKTiT jest nieco mniejsza. Trzeba rozważyć możliwość wprowadzenia tenisa do Olimpiady. Warunki do poprawy sytuacji były. Należy się zastanowić co robić przy dotychczasowych warunkach. Pierwszym błędem było niewłączenie tenisa do Spartakiady. Trzeba stworzyć bazę szkoleniową, ale jak, zrezygnowaliśmy z trenerów, brak bazy w terenie, zamała się płaci. Kwalifikacje trenerów są dobre, potrafią oni wiele przekazać, trzeba jednak aby zajmowali się stale swoją grupą. Czy nie możnaby wyjednać w CRZZ aby w ramach wczasów organizować obozy kondycyjne dla kadry. Sezon tenisowy u nas jest krótki, w zimie mogą grać tylko nieliczni. Zdaniem mówcy turnieje zimowe powinny wchodzić do klasyfikacji ogólnej, co dopinguje do grania w zimie. W szkołach 1000-lecia powinno się budować sale, które nadawałyby się do tenisa. W Sopotcie praktykuje się obudowę kortów na uimę. Czy nie możemy brać wzorów z Czechosłowacji, gdzie tenis stoi znacznie wyżej niż u nas. Konieczne jest za cie się młodzieżą. Trzeba u niej zwracać uwagę na warunki psychofizyczne, na naukę w szkole i na wyniki sportowe. Plan szkolenia winien być uzgodniony z trenerami klubowymi. Rozdział sprzętu powinien być połączony do wiadomości wszystkich zainteresowanych. Niema równego startu, jeśli chodzi o posiadany w klubach sprzęt.

Ob. Duda - st. Inspektor GKKTiT - W sprawozdaniu nie jest nic powiedziane o współpracy z GKKTiT a z Departamentem Sportu w szczególności. Jeśli chodzi o ocenę pracy Zarządu, to jest ona oceniona pozytywnie. Działacze potrafili wiele uzyskać, np. dodatkową dotację. PZT ma zasługujących działaczy KP, prezes Majewski jest członkiem Rady Sportu w GKKTiT. Jeśli chodzi o kol. Tłoczyńską to jest ona jednym z najlepszych kierowników biur związków. Współpracę z ZMS należy pogłębić, w nowym Zarządzie powinien być przedstawiciel ZMS. Przechodząc do planu pracy i kalendarza na rok 1965 mówca uważa, że termin Walnego Zgromadzenia jest niewłaściwy. Kalendarz bowiem został już zatwierdzony przez Radę Sportu, można go zmienić. Sugeruje - aby Walne Zgromadzenia odbywały się w II kwartale, co pozwoli na opracowanie kalendarza zgodnie z wnioskami Zebrania. Jeśli chodzi o DMP to czy kluby zgodzą się sfinansować ukrytą ligę i czy wystarczy terminów. Wydawanie kwartalnika nasuwa trudność z uwagi na brak funduszu bezosobowego. Tytuł Mistrza Sportu może nadać PZT, jeśli zostanie opracowany regulamin, który musi zatwierdzić GKKTiT.

Sprawa włączenia tenisa do Spartakiady była omawiana na naradzie z przedstawicielami WKKFiTów ale z uwagi na małe zainteresowanie w większości komitetów nie można było nad nią głosować.

Kol. Olszowski zapytuje czy ocena PZT jest oceną Departamentu czy osobistą st. inspektora Dudy czy też Kierownictwa GKKFiT i jakie są dowody dobrej współpracy.

Ob. Duda wyjaśnia, że przemawiał w imieniu Departamentu, a zatem ocena raczej jest Departamentu, a nie Kierownictwa GKKFiT jeśli chodzi o dowody współpracy, to przytacza realizowanie wzajemnych postulatów, dotrzymywanie terminów nałożonych zadań i wykonywanie zarządzeń GKKFiT.

Kol. Zieliński /Ostróda/ - Zgadza się, że powinno być więcej takich ośrodków jak Chełmek. W Ostródzie też jest tenis. Ani PZT, ani GKKFiT ani inne organizacje nie są w stanie rozruszać pracy w terenie. Czapracki wiosną grał dobrze, a potem gorzej, bo nie miał odpowiednich warunków. Fundusze dla klubu obcięto do połowy, sprzęt kol. Zieliński musiał wykupić za własne pieniądze. PKKFiT uważa, że nie ma w tenisie masowości. Był projekt wybudowania 4 kortów ale spowodowało to niezadowolenie szkół, które opierają się na siatkówce, koszykówce. Ile trzeba wysiłku, aby wszystkie trudności przezwyciężyć. Czy PZT chociaż raz zatroszczył się, aby ktoś przyjechał i pomógł. W Olsztynie np. tenisa już nie ma. GKKFiT winien też zmienić swój stosunek do tenisa.

Kol. Gąsior składa sprawozdanie Komisji Mandatowo-Skrutacyjnej.

Komisja stwierdza, że Kluby są reprezentowane w liczbie 45 na 111 a OZT w liczbie 8 na 14. Komisja uznała bowiem mandatów Klubu Start-Tarnowia oraz 6 OZT, których delegacji nie mieli pełnomocnictw. Ponadto Komisja zmniejszyła liczbę mandatów z kilku klubów, które mają więcej delegatów niż na to pozwala statut. Łącznie więc jest 107 mandatów na 184.

W wyniku dyskusji co do pełnomocnictw delegatów OZT oraz co do uznania mandatów delegatów, którzy się nie zgłosili jeszcze uchwalono, że Komisja ponownie obliczy mandaty, przy czym delegaci OZT, które nie są członkami, nie są obowiązani do posiadania pełnomocnictwa.

Kol. Kłosiński - Radom/ - Dziękuje GKKFiT i ob. Dudzie za ocenę i uwagi.

Z impasu w tym roku nie wyszliśmy. Nie ma długofalowego planu działania

Trzeba się oprzeć na innych organizacjach. Gdzie jest przedstawiciel CRZZ. Tenis jest w CRZZ sklasyfikowany na 5 miejscu. A na Walne Zgromadzenie nikt nie przychodzi. Były próby nawiązania bliższego naktaktu z CRZZ, ale za słabe. w PKOl można by uzyskać pomoc na doszkalanie trenerów. Konieczna jest bliższa współpraca z ZMS na szczeblu Centralnym. W terenie np. oddają sekcję pod opiekę ZMS. Trzeba też nawiązać współpracę z resortem oświaty. Opracowanie planu kompetencji i perspektyw to zadanie dla nowego Zarządu. Nie mamy trenera koordynatora, a jest on konieczny. Mówca przytacza fakt posiadania przez zawodników dobrego sprzętu przy wyjeździe za granicę /Węgry/. Uważa, że Koordynator ekipy powinien mieć zapasowe naciągi. Bazę przydziału sprzętu importowanego należy ograniczyć. Jeśli chodzi o skład przyszłego Zarządu to czy będą to działacze z Warszawy czy z terenu, to sytuacji nie zmieni. Powinny szeroko pracować Komisje. Trenerzy klubowi nie są związani z PZT. Trzeba powołać Radę Trenerów. Należy szukać nowych form szkolenia. Turnieje okręgowe to dobra rzecz. Rozgrywanie wstępnych gier. DMP do 15 czerwca to za krótki termin, powinno się przedłużyć do 15 lipca. F DMP powinny spadać i wchodzić 2 drużyny. Czy nie możnaby dopuścić do rozgrywek II drużyny. Kończąc kol. Kłosiński dziękuje PZT i klubom organizowanie turniejów w w. Radomiu i zaprasza do brania udziału w turniejach w roku 1981. Apeluje o jak największą pracę, aby za rok było lepiej.

Przewodniczący zebrania kol. Le. W. K. stawia wniosek co do prowadzenia dalszych obrad. Jest jeszcze 16 mówców, czy delegaci życzą sobie obradować z przerwą obiadową czy bez przerwy. F w W wyniku krótkiej dyskusji postanowiono obradować bez przerwy.

Kol. Popławski /AZS/ Gliwice - W sprawozdaniu nie ma wykonania wniosków z poprzednich zebrań. Nie ma oceny klubów. Pomoc państwa dla tenisa nie jest mała, jeśli weźmiemy pod uwagę, że poza GKKFiT Związki Zawodowe dają duże dotacje. Ale niestety na nie nie mamy wpływu. Podział tych dotacji odbywa się nieraz według osobistych stosunków. Mówca przytacza na poparcie swego stwierdzenia kilka przykładów, jak m.n. ten, że klub ~~istniał~~ mający 14 sekcji otrzymał pół miliona zł. dotacji, a gdy została tylko jedna sekcja, też otrzymał pół miliona. Powinniśmy się postarać o kontrolę dotacji CRZZ.

Kol. Goliński /Poznań/ - Mówiąc o przyszłym Zarządzie przypomina, że w innych związkach wybierane są wysoko postawione osobistości osobistości, czy nie możnaby kogoś takiego wybrać u nas, np. Ministra Darskiego, który sam był kiedyś tenisistą. Masowość tenisa, to bardzo ładnie brzmi, ale jak do tego zagadnienia podejść nie ma kortów, sprzętu, ani trenerów TKKFiT wybudował korty, ale z braku remontu są nieczyłne. Czy nie można wybudować kortów asfaltowych, łatwiej - szych do konserwacji. Trzeba produkować więcej pacek, aby najmłodszy mogli zacząć grać. W Poznaniu cała działalność tenisa ogranicza się do 4-ch klubów.

Kol. Zięba w imieniu Komisji Mandatowo-Skrutacyjnej podaje, że po weryfikacji delegatów kluby mają 100 mandatów a OZT 24, razem jest 124 mandaty na 184. Większość zwykła wynosi 63 głosy.

Kol. Trzeciak /Bałdon Katowice/ nie została załatwiona sprawa bazy sprzętu, wytwórnia Vessa w Łodzi nie produkuje dostatecznego i dobrego sprzętu. Obserwujemy, że buduje się coraz więcej lodowisk, bo działacze są uparci i realizują swoje plany. U nas kortów się nie buduje obserwujemy więc spadek liczby szlanków i ilości klubów. Tenis jest sportem trudnym, wymaga długiej drogi aby dojść do wyników. Za mało jest propagandy tenisa, czy nie należałoby więcej korzystać z telewizji np. przez wywiady z trenerami i działaczami. Odpowiadając Kol. Zięb w sprawie braku opieki nad juniorem Lewandowskim kol. Trzeciak wyjaśnia, że kol. Spychała miał mu zapewnić kwatery u p. Segeta. W dziedzinie kontaktów międzynarodowych jesteśmy pokrzywdzeni ponieważ zapraszamy kilka razy w roku zawodników zagranicznych, a my za granicę wyjeżdżamy mniej. Sprawy zainteresowania tenisem szkół nie rozwiązujemy centralnie, trudno sobie wyobrazić czy Ministerstwo Oświaty wydało w tej mierze jakieś instrukcje czy wytyczne. Tę sprawę mogą załatwić tylko kluby. Jeśli chodzi o tenis rekreacyjny To trzeba się oprzeć o duże zakłady produkcyjne i tam budować korty. PZT może tę sprawę załatwić centralnie w poszczególnych resortach. DMP zmieniało w ciągu 20 lat 7 razy, czy to dobrze świadczy o pracy Zarządu PZT. Bałdon zgłasza w tej sprawie dësintéressement. Jeśli chodzi o sędziowanie to przy dobrej woli można bardzo dobrze je rozwiązać. Spotkanie Skonecki-Białanowicz sędziował kol. Radio. ku zadowoleniu zawodników i organizatorów.

Kol. Geldner/-Poznań/ Rozgrywanie DMP systemem 2+1 kładzie polski tenis, sy tem 4+2 jest lepszy. Ilość rozgrywanych spotkań zredukowaliśmy z 15 do 7, jak tak dalej pójdzie to zostaną tylko 3 gry. DMP to najważniejsza impreza, bo kluby dostają na nią fundusze. W planie pracy na 1966 r. na DMP trzeba zwrócić większą uwagę. W Poznaniu przy pomocy TKKF zorganizowano spartakiadę tenisową będzie ona organizowana co roku piłki są bardzo złe i różne. Packi trzeba produkować jednolite.

Kol. Tarasiewicz - odpowiadając kol. Ziębie wyjaśnia, że w wydawnictwie z okazji 40-lecia PZT jest mowa o DMP a nie podane są wyniki, ponieważ nie można było uzyskać materiałów z klubów. Zarząd stoi na stanowisku, że na pierwszym miejscu należy postawić tenis indywidualny ponieważ jest to sport indywidualny. Nie zaniedbuje on DMP, ale muszą być zachowane odpowiednie proporcje. Sprzęt to sprawa bardzo skomplikowana i bolesna. PZT przecież ani nie produkuje sprzętu, ani go nie importuje, ani nie rozprowadza. Technologii w Vessie nie rozwiążemy, nie mamy więc wpływu na jakość produkowanego tam sprzętu. Z resztą z punktu widzenia statutu, to Zarząd PZT nawet nie musi się sprzętem zajmować. Na Walnych Zgromadzeniach musi się o PZT, co zrobił, a czego nie zrobił, a przecież istnieją OZT i kluby. Mówmy więc też o pracy OZT i klubów. Mówiąc o Czaprackim Kol. Tarasiewicz informuje, że był razem z Kol. Zielińskim w Fed. "Kolejarz", że Federacja "Kolejarz" zmniejszyła dotację o 50%, bo nowy Minister Komunikacji tak polecił OZT zamako korzystają z możliwości finansowych WKFiT-ów, musimy w pewnych sprawach rozdzielić kompetencje.

Kol. Tłoczyńska zapytuje czy mamy szkolić dziewczynki tylko 17-18 letnie i uważa, że powinniśmy szkolić już od 6 roku życia. Wtenczas już po czterech latach można się zorientować co do możliwości dalszego szkolenia, gdyż już będzie można obserwować pewne wyniki. Jeśli przeprowadzamy nabór wiosną, to trener musi wybrać najdolniejszych. Instruktorów przeszkolonych mamy wielu, ale w tenisie pracuje około 20%. Jest więc apel do instruktorów, aby pracowali nawet przy wynagrodzeniu jakie im kluby dają. Na temat sprzętu była nie dawno odprawa w GKFiT. Kol. Tłoczyńska stwierdza na podstawie dyskusji jaka tam miała miejsce, że nasz sprzęt w porównaniu ze sprzętem innych dyscyplin jest dobry, mimo, że jest z nim źle. Mówiąc o pracy Zarządu PZT kol. Tłoczyńska uważa, że kilka osób pracowało ofiarnie.

Następnie Kol. Tłoczyńska dokonała oceny pracy członków Komisji Sportowo-Szkoleniowej, z których za działacza ofiarnego uznała tylko kol. Orła. Pozostali członkowie albo się nie udzielali z braku czasu, albo nie wiele wnosili. Komisja nie może urzędować tylko na zebraniach, jest bowiem wiele prac na codzień kol. Tłoczyńska uważa, że członkowie Komisji nie są w stosunku do niej szczerzy. Kończąc kol. Tłoczyńska prosi by juniorów typować na imprezy obiektywnie.

Kol. Majewski wyjaśnia, że ocena kol. Tłoczyńskiej jest jej prymitywną oceną.

Kol. Gajewski stawia wniosek, aby Komisja Matka przedstawiła kandydatów do nowych władz po czym dyskusja byłaby kontynuowana.

Wniosek uzyskał 67 głosów i przeszedł.

Kol. Majewski informuje, że na dzisiejszym zebraniu Zarządu zapadła jednomyślna uchwała nadania honorowych oznak PZT kol. kol. Ochońskiemu, Kornelukowi Janowi, Tłoczyńskiemu. Uchwała ta wymaga jednomyślnego zatwierdzenia Walnego Zgromadzenia.

W głosowaniu przyznano odznakę kol. kol. Kornelukowi i Tłoczyńskiemu kol. Ochoński nie uzyskał jednomyślności, były 3 głosy przeciw.

Kol. Castelli w imieniu Komisji Matki zgłasza kandydatów na prezesa PZT, członków Zarządu, Komisji Rewizyjnej i Sądu Koleżeńskiego.

Prezes kol. Jaroszewski Marek

Członkowie Zarządu: Bejdowski Zbigniew

Challier Otto

płk. Czerny Stanisław

mgr. Gajewski Adam

inż. Golimowski Henryk

Kłosiński Jerzy

mgr. Królak Adam

mgr. Majewski Andrzej

mgr. Piotrowski Tadeusz

red. Roman Andrzej

Stępień Eugeniusz

Tarasiewicz Kordian

inż. Wiland Jan

Komisja Rewizyjna

mgr. Findeisen Gustaw
Fogelman Zbigniew
inż. Herbst Krzysztof
mgr. Lewiński Jerzy
mgr. Majewicz Roman

Sąd Koleżeński

dr. Piechocki Adam
dr. Skomorowski Aleksander
dr. Szembek Wiktor

Zastępca

Zieliński Zbigniew

Z sali uzupełniono listę następującymi kandydatami:

Na prezesa:

Majewski Nadrzej, Charllier Otto, kol. Majewski
kandydaturę przyjął, kol. Challier nie

Do Zarządu:

kol. kol. Horain, Gosawski, Olszowski, Zieliński,
Romer, Tłoczyński. Kol. Tłoczyński zrzekł się
kandydatury.

Do Komisji Rewizyjnej: Kol. kol. Gutter i Muszyński

Do Sądu Koleżeńskiego: Kropiwnicki

Kol. Jaroszewski stwierdza, że działacze Zarządu PZT każdą wolną
chwilę poświęcać powinni pracy w Zarządzie. Dlaczego nie jest dobrze
w naszym tenisie? Niewłaściwa jest atmosfera i propaganda wokół
tenisa. Nie ma np: na zebraniu Wice-przewodniczącego GKKFiT, a wie-
my, że na zebraniach innych związków przychodzi. Prasa za mało o tenisie
pisze. Jeśli chodzi o dotację, to tenis jest prawie na ostatnim miejs-
cu.

W sprawie masowości należy nawiązać bliższy kontakt u TKKF, SKS.
W ZMS atmosfera dla tenisa jest bardzo pozytywna, trzeba to wykorzy-
stać. Do wystąpienia kol. Tłoczyńskiej mówca się nie ustosunkowuje, po-
nieważ pracownik etatowy nie powinien oceniać działaczy społecznych.

Kol. Karow /Spart Grudziądz/ - Sprawa opieki nad młodzikami przedstawia
się obecnie lepiej. Potrzebna jest większa opieka nad instruktorami.
Typowaniem zawodników na Mistrzostwa Polski powinna się zająć specja-
lna Komisja. Mistrzostwa Polski juniorów należałoby rozgrywać w dwóch
strefach. Kol. Karow podtrzymuje kandydaturę Kolonii - Bydgoszcz na
organizację Mistrzostw Polski juniorów. Informuje, że współpraca z MKK
FiT jest dobra.

Kol. Bernatowski /Lecha Gdańsk/ - W działalności naszej nie widać optymizmu, panuje charakter defenzywny. Przez 15 lat mówi się, że jest źle a ciągle jest ten sam skład władz PZT. Albo realizacja zadań jest zła, albo od realizacji się odchodzi. Dzisiejsze zebranie powinno być punktem wyjściowym do odnowy. Na masowość jeszcze jest za wczesnie. W związku źle się dzieje. Pomija się sprawy zawodników, trzeba uzdrowisk tenis wyczynowy. Należy stosować jednakowe kryteria dla wszystkich zawodników. Niektóre wystąpienia zawodników np: rzucanie rakiety na kort, raz są karane inny raz nie. W PZT zawodnicy wiele spraw mogą załatwić prywatnie np: dopuszczenie do turnieju. Mówca przytacza wypadek jaki go spotkał na turnieju Baildonu, gdzie sędzią naczelnym był kol. Ochodński, który bez powodu nie dopuścił go do turnieju. Kwalifikacja zawodników na turnieje halowe jest dość dziwna, dlaczego np: dopuszczono zawodnika ze Szczecina, a nie dopuszczono z Łodzi, bo kol. Andrutowa o to się wstarała. Nieraz nie dopuszcza się mistrza okręgu a zawodnika N. PZT musi mieć autorytet i działać w oparciu o pewne określone kryteria. Na zebraniu jest szereg delegatów, którzy przyjechali by poruszać sprawy swoich okręgów czy klubów, taki partykularyzm tutaj nie powinien mieć miejsca. Obserwujemy zachamowanie rozwoju młodych talentów. Trzeba przyciągać działaczy do masowości, ale nie mają oni zbyt dużo czasu, jest to sprawa trudna. Jeśli chodzi o instruktorów, to przy ich niskich wynagrodzeniach traktują oni pracę instruktorską jako dorabianie do pensji w innym zawodzie. Musimy mieć dużo imprez, PZT winien je inspirować a teren realizować.

Kol. Wiland /AZS Gliwice/ - Dopuszczanie zawodników do imprez powinno być zdecentralizowane bo OZT mają swoją skalę porównawczą, której PZT może nie znać. Typowanie Centralne jest może słuszne, ale praktyka jest zła, brak jest nieraz obiektywizmu. Do Mistrzostw Polski każdy okręg winien zgłaszać wszystkich z listy klasyfikacyjnej PZT może nie zależnie wytypować młodych obiecujących zawodników. W sprawie klasyfikacji złożyli nowy projekt, zgłosili również wniosek w sprawie reprezentacji klubów na Walnych Zgromadzeniach, ale za późno i nie może być dyskutowany. Jeśli chodzi o DMP to mówca jest za rozgrywaniem 2+1, z tym, żeby rezerwowych można było wstawiać w każdej fazie meczu.

Termin proponuję niedzielę i poniedziałek. Kol. Narow zapytuje dlaczego nie wykorzystujemy rewanżów za granicą. Mówiąc o regulaminie przypuszcza, iż został on uzgodniony z GKKEiT. Kol. Majewski wyjaśnia, że DMP nie mają charakteru Ligii, jest to system o awans z pulą finałową. Termin Walnego Zgromadzenia jeśli idzie o sprawy kalendarzowe jest istotnie niefortunny.

Kol. Królak - występuje jako przewodniczący Komisji Sportowo-Szkoleniowej. Nikt z członków Komisji nie zgadza się z opinią kol. Tłoczyńskiej. Jako pracownika etatowego, niektóre jej powiedzenia miały charakter demagogiczny. Komisja była zawsze lojalna w stosunku do Zarządu. Tenis jest zaliczony do III kategorii dyscyplin sportowych. Praca w związku musi być rozdzielona na Zarząd PZT, OZT i kluby. Układ pracy pracowników etatowych i społecznych jest nie proporcjonalny. Kierownik Biura nie może być równocześnie szkoleniowcem i trenerem koordynatorem, bo takiej pracy nie podoła. Komisja ocenia wysoko kol. Tłoczyńską jako organizatora. Współpraca Komisji z Zarządem układała się normalnie. Komisja odbyła w roku sprawozdawczym 52 zebrania. Kolega Królak ocenia krytycznie wystąpienia kol. Ochodńskiego, który opuścił salę bo nie otrzymał odznaki honorowej, jest to dowodem niewłaściwej atmosfery panującej nieraz w związku. Nie jesteśmy tak sprężystości jak inne związki, nie można się zgodzić na to aby istniała tylko jedna Komisja. Sędziowska np: nie działała wogóle wcale. Poprawa nie nastąpi od zaraz trzeba nakreślić plan działania na okres 4-6 lat. Powinniśmy się więcej oprzeć na klubach gdzie są świetni trenerzy, którzy z resztą spełniają wszystkie funkcje. Praca społeczna nie jest niestety popularną. Trenerów nie widzi się w PZT. Kol. Majewski powiedział w wywiadzie telewizyjnym że mamy tylko 4 trenerów, a przecież jest więcej. Nie było to mobilizujące. Stawki dla trenerów są takie jakie były w 1950 r. dlatego też traktują oni swoją pracę jako dorabianie do innej pensji. Mamy wielu trenerów i instruktorów po skończonych studiach w WSWF, ale niestety odeszli oni od tenisa. Trzeba się zająć przeszkoleniem na instruktorów z średnich zawodników. Grupa działaczy w Zarządzie PZT w Komisjach pracowała w miarę możliwości, dużą przeszkodą w pracy był brak dostatecznej ilości czasu, jeśli były błędy to się do nich przyznają. Komisja uzgodniła z PKOl sprawy kursu doszkoleniowego II stopnia dla instruktorów i uzyskała zgodę na sprowadzenie trenera zagranicznego na ten kurs.

Trzeba dokonać generalnego przeglądu metod szkolenia, opracować materiały i zrobić film szkoleniowy. Potrzebny jest periodyk dla zawodników z materiałami szkoleniowymi. W USA np. jest 17 różnych wydawnictw dotyczących tenisa, w ZSRR 9, we Francji 8, w Anglii 7. W AEF jest specjalizacja tenisa, korzysta z niej tylko 10 osób, FSWF powinny dostarczać fachowców najwyższej klasy. Dotacja GKKFiT według komentarza rady sportu zabezpiecza potrzeby tenisa. Jeśli limit z podziałem na paragrafy jest obowiązujący to sytuacja wygląda nie dobrze. PZT winien nawiązać bliższą współpracę z federacjami i mieć wpływ na rozdział dotacji, przeprowadzić analizę pracy klubów związkowych, postarać się o dotację z ZMS i PKOl oraz pionów. AZS wprowadził tenis na uczelnię jako dyscyplinę nieobowiązkową. Mówiąc o pracy Komisji Sportowo-Szkoleniowej kol. Królak uważa, że była w niej przewaga spraw administracyjno-organizacyjnych. Szeroka propaganda tenisa w telewizji jest przedwczesna, należy się ograniczyć do rozmów z trenerami, działaczami. Rozgrywanie Mistrzostw Polski w Grupach to dobry pomysł. Na zakończenie kol. Królak przedstawia wnioski: które jednocześnie przekazuje do Komisji Wniosków:

1. Opracowanie do końca I kwartału perspektywiczno-kompleksowego planu na 4 lata.
2. Nawiązanie ściślejszej współpracy z ZMS /umowa/.
3. Nawiązanie " " z Ogólnozwiązkową Federacją Sportową Związku Zawod.
4. " " " z TKKFiT, ZKS, FWP-rekreacja
5. Zorganizowanie konferencji z instytucją importującą i produkującą sprzęt.
6. Powołanie Komisji /sprzętu, młodzieżowej, trenerów itd/.
7. Wyjednanie etatu trenera - koordynatora oraz bezosobowego funduszu płac dla trenerów w okręgach.
8. Przeprowadzenie narad z OZT i wyjazdy w teren.
9. Opracowanie projektu zmian statutowych regulaminu i składek na najwyższe Walne Zgromadzenie.
10. Szczegółowy podział kompetencji między członkami Zarządu
11. Sprawa tytułu Mistrza Sportu /kryteria/.
12. Dokładne kryteria dotyczące klasyfikacji.
13. Umożliwienie startu w indywidualnych Mistrzostwach Polski, Mistrzów Okręgu, juniorzy w 2 grupach: północna i południowa.

14. Publikacja "Tenis" i innych materiałów.
15. Zaostrzyć kontrolę miesięcznych rozliczeń z przydzielonych dotacji dla OZT.
16. Udział w Komisji Społecznej tenisa przy CRZZ - przedstawiciele PZT
17. Uaktywnienie Komisji sędziowskiej.
18. Przyspieszenie terminu organizowania kursu dla instruktorów z jesieni na wiosną, kursu PKOL doszkoleniowego II stopnia dla trenerów, którzy ukończyli kurs I stopnia. Do końca I półrocza dokonać weryfikacji wszystkich instruktorów.
19. Opracować regulamin nadawania złotych i srebrnych odznak.

Kol. Szembek prosi o wyjaśnienie czy poza nim były inne głosy przeciwko nadaniu odznaki honorowej kol. Ochońskiemu gdyż za swoje stanowisko otrzymał w przerwie obrad szereg gratulacji.

Przewodniczący kol. Lewiński informuje, że był jeszcze jeden głos co zauważył kol. Herbst, który to potwierdza. Wiele osób powstrzymało się od głosowania.

Kol. Cunge /Przegląd Sportowy/ nawiązuje do swojej wypowiedzi z przed 2 lat, gdy mówiła, że nasza czołówka nie ma równego startu z zawodnikami zagranicznymi. Ci ostatni mają w roku około 100 różnych imprez, nasi 5-7. Jeśli więc przy tak małej ilości startów mamy wymagać sukcesów, to jest to nie możliwe. Nie mając bowiem przygotowania przez zozgrywanie wielu turniejów nie mogą osiągać dobrych wyników. W roku bieżącym zawodnicy nasi mieli możliwość uczestniczenia w kilku turniejach w Libanie i we Włoszech na początku sezonu, ale nie pozwolono im. Do kalendarza PZT powinien wstawić co najmniej 12 imprez za granicą, to może połowa będzie zrealizowana, nie licząc stałych kontaktów z Krajami Demokracji Ludowej. W Przeglądzie Sportowym nie ma miejsca na podawanie wszystkich wyników, nawet klasyfikacja dziesiątki Europejskiej nie została jeszcze podana. Nie można było podać, że Francja wysłała 4 zawodników na turnieje do Australii mimo, że nie miała ona zbyt dobrych wyników. Jeśli wydawanie kwartalnika napotyka na trudności z powodu braku funduszy na jego opracowanie, to kol. Cunge deklaruje bezinteresowną pomoc wydawniczą jak również kol. Karczewskiego z PAFu, tworzą honorowe kolegium wydawnicze. Na trenerów nie ma kandydatów. Dowodem tego jest Łódź która poszukuje trenera i daje dobre warunki.

to samo na miejsce w Górniku Zabrze. Trzeba zobowiązać Komisję Sportową by kierowała trenerów tam gdzie jest zapotrzebowanie i gdzie są etaty. W Ostródzie działalność tenisową możnaby powiązać z PTTK. Czapracki nie ma w Ostródzie z kim grać, nim dziwnego, że nie robi postępów. ZMS załatwił mu w Warszawie internat szkołę, miał grać w warszawiance ale rodzice się nie zgodzili na jego wyjazd. Są ośrodki gdzie tenis pulsuje : Bytom, AZS Gliwice, Warszawa, Gdańsk, poprawa nastąpiła w Trójmieście nie szukajmy więc samych złych rzeczy. Przegląd Sportowy musi się zadowolić tym na co dają miejsce, a jest go mało. Największym niedopatrzeniem PZT są niedość usilne starania w CRZZ, z którym współpraca może przynieść duże korzyści. Poruszając sprawę wynagrodzenia za sędziowanie kol. Cunge wskazuje na różnicę pomiędzy tenisem, który wymaga sędziowania przez całe dnie, a piłką nożną, gdzie mecz trwa półtorej godziny, są tu jakieś dysproporcje. Zawodnicy też muszą sędziować, gdyż nie można wyszkolić tylu sędziów by obsłużyli wszystkie imprezy różnych szczebli. Kol. Cunge zwraca się z apelem do działaczy terenowych w sprawach bytowych juniorów podczas imprez, a zwłaszcza w sprawach gastronomicznych, z którymi zawsze jest dobrze. Można stwierdzić poprawę dyscypliny na kortach, oddziaływanie na zawodników w tym zakresie musi być bezwzględnie jednakowe. Jeśli idzie o tenis w szkołach, to u Władz Centralnych niczego się nie dobijemy, należy działać w terenowych Kuratoriach, w SKS-ach.

Przewodniczący Kol. Lewiński poddaje pod głosowanie wniosek Komisji

Rewizyjnej o udzielenie absolutorium ustępującemu Zarządowi.

Absolutorium zostało udzielone jednomyślnie.

Kol. Piątek Warta Poznań - Plany szkoleniowe były opracowywane przez trenerów klubowych, a przez trenera drużyny Pucharu Davisa. Warunki wysyłania zawodników za granicę do Krajów Zachodnich są niedobre. Organizatorzy turniejów zapewniają warunki finansowe, ale są one realizowane dopiero na miejscu i nieraz po przyjeździe, co naraża zawodników na to, że z chwilą znalezienia się w danym mieście nie mają żadnych miejscowych pieniędzy na niezbędne wydatki. Mówca przytacza przypadki z własnej praktyki, gdyż znalazł się wraz z innymi kolegami w bardzo trudnej sytuacji. Uważa, że GKKEiT powinien zawodników wyposażać w jakieś pieniądze na pierwsze dni pobytu. Kol. Piątek podaje także przykład, gdy jadąc do NRF nie miał wizy NRD za którą nie mógł zapłacić.

Przygotowania do Pucharu Davisa i Galea w Warszawie są w złych warunkach, Hala Gwardii jest nieogrzewana. Grać trzeba dopiero bardzo późnym wieczorem. Poza tym przeprowadza się tylko przygotowanie techniczne. Dawniej było inaczej, była gimnastyka, zaprawa kondycyjna powoływano juniorów teraz na sprawność nie zwraca się uwagi. Kol. Piątel mówi dalej, że do dnia dzisiejszego nie ma książeczki instruktora, mimo, że usprawnienia uzyskał kilka lat temu. Pracy Sekretariatu PZT nie można nic zarzucić, działa on doskonale, podaje się jednak, że za duże są koszty administracyjne i w PZT i w OZT. W klubach w których jest silna czołówka zaplecze jest słabe i odwrotnie, to dowodzi braku w szkoleniu. Wracając do przygotowań do Pucharu Davisa i Galea mówca uważa, że nie dłużej jest gdy od razu przewiduje się przegraną, bo to jest demobilizujące. Programy Komisji sportowo szkoleniowej po zatwierdzeniu przez Zarząd PZT powinny być rozsyłane do klubów. Kol. Zięba w imieniu Komisji Mandatowo - Skrutacyjnej podaje wyniki głosowania na prezesa PZT: oddano głosów 123, 1 nieważny kol. Jaroszewski otrzymał 89 głosów, a kol. Majewski 33 głosy.

Kol. Majewski gratuluje kol. Jaroszewskiemu i prosi aby Przewodniczący zebrania zaprosił kol. Jaroszewskiego do prezydium co następuje:

Kol. Jaroszewski dziękuje zebranych na wybór, a kol. Majewskiemu za dotychczasową pracę na stanowisku prezesa PZT.

Kol. Herbst - Projekt budowania kortów asfaltowych jest dobrym pomysłem ale koszt jednego kortu wyniesie ok. 70.000 zł., co jest dosyć dużą sumą. Budowa sal gimnastycznych w szkołach o wymiarach kortów tenisowych jest chyba nie możliwa, bo władze szkolne nie zatwierdzą.

Korty takie są natomiast możliwe w bardzo dużych halach. Jeśli była możliwość dofinansowania szkolenia z funduszy PKOl do dlaczego tak późno to się wykorzystuje. Mówca zapytuje kol. Królaka czy Komisja opracowując przedstawione wnioski obliczyła w przybliżeniu ile ich realizacja miałaby kosztować i o ile musiałaby wzrosnąć dotacja.

Kol. Królak wyjaśnia, że przy opracowaniu tych wniosków wzięto pod uwagę dotację również z innych źródeł a kosztu podać teraz nie może.

Kol. Lewandowski /Bydgoszcz/ - Oceniając pracę Zarządu na podstawie dyskusji można dojść do wniosku, że z poprzedniego składu nikt nie powinien wejść do nowego Zarządu. Bydgoszcz chce widzieć kogoś z Zarządu u siebie, była wprowadzić kol. Tłoczyńska, ale z trenerów nie było nikogo.

W Bydgoszczy są dwa kluby federacji Kolerzaja, jeden zamiera a drugi praktycznie nie istnieje. Jeśli dotacja dla federacji została zmniejszona o połowę, to Minister Komunikacji może nawet o tym nie wiedział.

Kol. Kropiwnicki /Kraków/ - Tajemnica recesji tenisa polega między innymi na braku kortów. W Krakowie w roku 1938 było 36 kortów a w 1954 jest 11. Trzeba wyjść do szkół i do zakładów pracy. Kilka lat temu zainaugurował on w Krakowie produkcję piłek tenisowych, których cena miała wynosić 8 zł. za sztukę niestety, nie z tego nie wyszło. OZT powinny popularyzować tenis rekreacyjny.

Kol. Piotrowski - W przyszłym Zarządzie trzeba przede wszystkim ustawić pracę organizacyjną. W tym celu należy powołać następujące Komisje: Sportową, która zajmowałaby się wszystkimi sprawami sportowymi, Szkoleniową, do której zadań należałyby sprawy: a/sportu wyczynowego, b/ doszkalania trenerów i instruktorów, wydawania materiałów szkoleniowych c/sprzętu i urządzeń sportowych, która miałaby za zadanie sprawę produkcji piłek, rodzaju i sprzętu spisania ilości kortów, uruchomienia nie czynnych. Ważnym zagadnieniem jest powołanie Komisji Społecznej do spraw tenisa przy CRZZ co pozwoliłoby na kontrolę dotacji, ocenę pracy w klubach i sekcjach związkowych. Trzeba też nawiązać kontakt z TKKF i zająć się kortami w Uzdrowiskach. Mówi się, że brak działaczy, ale gdyby dobrze poszukać w klubach warszawskich to by się znaleźli zwłaszcza do pracy w komisjach.

Kol. Bełdowski informuje, że CRZZ przeznacza 100.000 zł. na szkołyki tenisowe w zrzeszeniach co roku.

Kol. Challier - DMP uważane są przez kluby za najodpowiedniejszą imprezę a w dyskusji prawie się nie o nich nie mówiło. Stawia pod głosowanie lokalizację Mistrzostw Polski. Uchwalono, że Mistrzostwa seniorów odbędą się w Szczecinie a juniorów w Bydgoszczy. Okręgowi Wrocławskiemu zapropomowano Puchar Galea, jeśli będzie rozgrywany w Polsce względnie inny turniej w roku 1966. Delegat wrocławia nie może zająć obecnie stanowiska ale warunkowo przyjmuje.

Kol. Gąsowski - Gdańsk/ - Termin Mistrzostw halowych w lutym jest nie dobry jeśli chodzi o zajęcia na uczelniach, czy nie możnaby go organizować w czasie przerwy semestralnej.

Kol. Kłosiński w imieniu Komisji Wniosków przedkłada następujące wnioski, które mają być przyjęte w formie uchwał. Inne zostały zaliczone do dezyderatów.

- 1/ W celu podniesienia na wyższy poziom i zapewnienia prawidłowego i szerokiego rozwoju tenisa w Polsce - zobowiązują nowowybrane władze PZT do opracowania w terminie do I kwartału 1965 r. perspektywno-kompleksowego planu działania na okres 4-letni i przedłożenia go do zatwierdzenia GKKFiT.
- 2/ Nawiązując ściślejszą współpracę ze Związkiem Młodzieży Socjalistycznej która powinna przyczynić się do aktywizacji wszystkich ogniw naszego związku w tym celu należy opracować specjalny akt w formie obustronnej współpracy.
- 3/ Nawiązują ściślejszą współpracę z nowo powołaną Ogólnozwiązkową Federacją Sportową Związków Zawodowych ze względu na fakt posiadania w naszym związku ponad 80% sekcji tenisowych klubów związkowych.
- 4/ Nawiązać bliższą współpracę z TKKF-em, Szkolnym Związkiem Sportowym, Funduszem Wczasów Pracowniczych w celu rozwinięcia w terenie zagadnienia tenisu rekreacyjnego.
- 5/ Zobowiązać nowo wybrany Zarząd do przeprowadzenia w najbliższym okresie konferencji z resortami decydującymi o imporcie sprzętu tenisowego jak również o produkcji krajowego sprzętu w celu ustalenia potrzeb Związku w tej sprawie na najbliższe lata, jak również terminów ich realizacji.
- 6/ Nowowybrany Zarząd winien oprzeć swoją akcję o szeroki aktyw ludzi zainteresowanych tenisem na szczeblu centralnym jak i w terenie. W tym celu należy powołać przy Zarządzie PZT liczne Komisje problemowe ze szczególnym uwzględnieniem nowych jak młodzieżowej, sprzętowej i Rady Trenerów. Poza tym uzyskać w GKKFiT etat trenera - koordynatora z odpowiednim uposażeniem, jak również załatwić sprawy możliwości posiadania odpowiednich limitów funduszu bezosobowego dla trenerów koordynatorów w naszych okregach.
- 7/ Zobowiązać nowo wybrane kierownictwo do większej więzi z terenem i w tym celu odbywać częstsze narady z przedstawicielami OZT jak również częstsze wyjazdy członków Kierownictwa w teren.
- 8/ W związku z deaktualizowaniem się niektórych postanowień statutu PZT zobowiązuje się nowo wybrany Zarząd do przedłożenia wniosków w sprawie zmian statutowych na następne Walne Zebranie Sprawozdawcze.

- 9/ Zobowiązywać nowo wybrany Zarząd PZT do opracowania wniosków na następne Walne Zebranie dot. zmian zasad opłacalności składek na rzecz PZT.
- 10/ Zobowiązać nowo wybrany Zarząd do szczegółowego rozdziału kompetencji wśród członków Zarządu i dokonywać okresowej oceny tej działalności.
- 11/ Zobowiązać nowo wybrane władze PZT do uzgodnienia z GKKFiT kryteriów możliwości nadawania dla naszych zasłużonych zawodników tytułów "Mistrza Sportu".
- 12/ Opracować dokładne kryteria dotyczące klasyfikacji zawodników t.j. jaka ilość i jakich imprez ile wygranych setów.
- 13/ Umożliwić w opracowanych regulaminach startu w mistrzostwach Polski seniorów mistrzów okręgowych a w juniorach Mistrzów i wice mistrzów. Rozpatrzyć również możliwość rozgrywania Mistrzostw juniorów w dwóch grupach np: południowej i północnej. A najlepsi winni się spotkać w III turnieju najlepszych.
- 14/ Zobowiązać nowo wybrany Zarząd PZT do załatwienia spraw związanych z możliwością publikacji kwartalnika, lub miesięcznika "Tenis" w których publikowane by aktualne zagadnienia dotyczące tenisa.
- 15/ Zaostrzyć wymogi rozliczeń się z przydzielonych dotacji i stosunku do tych okręgów jeśli niektóre tego nie będą wykonywać wyciągać wnioski.
- 16/ Obowiązuje się Zarząd PZT w terminie do końca I kwartału 1965 r. na wystąpienia z wnioskiem do CRZZ w celu utworzenia Komisji Społecznej tenisu przy nowo-powstałej Federacji.
- 17/ Zobowiązać Zarząd PZT do specjalnego uaktywnienia Komisji Sędziowskiej, która powinna ustalać obsady sędziowskie wszystkich imprez a szczególnie DMP. Sędziowie winni być nie zainteresowani klubowo albo terenowo.
- 18/ Przyspieszyć termin organizacji kursu dla instruktorów z jesieni na wiosnę. Zorganizować wspólnie z PKOl kurs doszkoleniowy II stopnia dla trenerów, którzy ukończyli I stopień poza tym należy uwzględnić i inne formy doszkalania naszej kadry trenerów np. w formie wycieczek na różne wszelkie turnieje. Do końca I półrocza 65 r. dokonać weryfikacji wszystkich instruktorów tenisu.

- 19/ W celu okresowego wyróżnienia zasłużonych dla tenisa zobowiązuje się nowo wybrany Zarząd do opracowania Regulaminu Nadawania Odznak złotej i srebrnej, oraz wykonania takich odznak do końca I półrocza 1965 r.
- 20/ W zakresie rozgrywek DMP na rok 1965 Komisja wniosków otrzymała szereg różnych wniosków miała z sobą sprzecznych i dlatego też komisja wnioskuje: przyjąć projekt rozgrywek DMP rozesłany przez Zarząd PZT zainteresowanym klubom i okręgom z następującymi zmianami:
- a/ z klasy wydzielonej będzie co roku spadać po dwie drużyny i awans będzie zdobywać również dwie. Nie należy stosować dodatkowych eliminacji pomiędzy drużyną która zajmie co roku miejsce 7 z drugą drużyną z eliminacji strefowych, poza tym wprowadza się zmiany dotyczące zawodnika rezerwowego, który może być włączony do gier w ciągu meczu t.j. do każdej nowo rozpoczynającej gry a nie tak jak było dotychczas.
 - b/ upoważnić Komisję Sportową do przeanalizowania możliwości dopuszczenia do rozgrywek strefowych dodatkowo z niektórych okręgów więcej, niż 1 drużynę np. Wice-mistrza OZT Radom.
 - c/ zobowiązać komisję sportową do przeprowadzania losowań gier tak w strefach jak i w klasie wydzielonej w obecności zainteresowanych wszystkich drużyn które należy o terminie losowań powiadomić. Jeśli zawiadomieni nie przybędą losować należy w obecności przybyłych.
- 21/ W sprawie zgłoszonych wniosków o zmiany ilości startujących zawodniczek czy zawodników w DMP /4-2/ czy 2-1/, oraz w sprawie możliwości rozgrywania mistrzostw indywidualnych seniorów i juniorów w 1965 r. Komisja nie stawia żadnych wniosków i uważa, że zebrani winni w tej sprawie zająć stanowisko przez głosowanie.
- 22/ Pozostałe różnorodne zgłoszone wnioski nie ujęte w uchwale zleca się do rozpracowania nowemu Zarządowi i powiadomienie zebranych delegatów za pośrednictwem biuletynu.
- Kol. Jaroszewski prosi o zmianę nazwy wydziału sportu CRZZ na ogólnozwiązkową Federację Wychowania Fizycznego, Sportu i turystyki przy CRZZ. Tenis jest wyłączony ze spartakiady wobec czego zobowiązanie do

Spartakiady jest nie celowe, może po 1965 r.

Kol. Majewski prosi o skreślenie punktu o likwidacji OZT, ponieważ w związku ze zmianą systemu finansowania nie jest to celowe.

St. inspektor Duda prosi, że PZT może nadawać tytuł Mistrza Sportu anche zasłużonego Mistrza Sportu.

Kol. Szembek - Jedynym związkiem, który bardzo oszczędnie nadaje honorowe odznaki po PZT, w ciągu 43 lat wydano ich tylko 18. W roku 1961 były odznaki z okazji 40-lecia, niedługo będzie 50-lecie. Nie uważa za słuszne wprowadzanie nowych odznak, które miałyby być nadawane po to by w zamian coś uzyskać. Mamy jeszcze odznaki jubileuszowe, można je poza działaczami tenisowymi nadawać.

Kol. Trzeciak - proponuje by wnioski przyjąć en bloc z wyjątkiem tych które dotyczą DMP.

Kol. Kropiwnicki - popiera wniosek kol. Szembeka, by odznaki 40-lecia traktować jako honorowe dla osób z poza tenisa.

Kol. Challier - zapytuje kiedy mają grać rezerwowi zawodnicy z DMP, bo jeśli chodzi o losowanie, to należy zawiadamiać zainteresowane drużyny, a kto będzie chciał to przyjedzie.

Kol. Kłosiński wyjaśnia, że przy systemie 2-1 rezerwowy nie gra.

Kol. Majewski jest zdania, że rezerwowy który jest na liście może grać, ale tylko gdy zawodnik z drużyny zasadniczej przedstawi zaświadczenie lekarskie o niemożności grania.

Wniosek ten został przyjęty.

Kol. Herbst - zawiadomienie o losowaniu musi być obowiązkowe, natomiast udział kapitanów czy kierowników fakultatywny.

Przewodniczący Kol. Lewiński stawia wniosek co do liczby zawodników 4 + 2 czy 2 + 1.

Kol. Horain uważa, że gdyby było można 4 + 2 to byłoby lepiej, ale kluby mają już zatwierdzone plany finansowe, będzie więc trudno zmienić. Może dopiero później da się grać systemem 4 + 2.

Kol. Challier - informuje, że wniosek 4 + 2 nie będzie zatwierdzony przez GKKT.

Kol. Majewski uzupełnia, że jeśli zwiększymy drużynę do 4+2 to cała zmiana będzie niemożliwa.

W wyniku głosowania uchwalono system 2+1.

Wnioski przedstawione przez kol. Kłosińskiego zostały uchwalone ze zmianami wprowadzonymi w dyskusji przy 2 głosach sprzeciwu. Dezyderaty zostały przekazane do rozpatrzenia nowemu Zarządowi bez czytania.

Kol. Majewski

- 1/ Sprawozdanie było opracowane w myśl wytycznych Zarządu, materiały dały komisje, kilka spraw wyjaśnionych było na początku zebrania.
 - 2/ W sprawach szkoleniowych dość zaawansowana jest współpraca z PKOl
 - 3/ W wywiadzie telewizyjnym chodziło o wyjaśnienie, że tylko PKOl może się zająć szkoleniem elitarnym. Dyr. Dołowy obiecał wstępnie, że do tej sprawy powróci, gdy tenis wejdzie do Olimpiady.
 - 4/ Jeśli chodzi o wybór zawodników na imprezy, to były różnice zadań między Komisją a Zarządem. Kol. Wiland proponuje, aby teren typować jest trudne, gdyż imprezy centralne muszą mieć odpowiednią rangę, GKKFiT ma w tej sprawie wytyczne. Komisja Sportowa typuje na podstawie aktualnego poziomu zawodników z całego kraju.
 - 5/ Uwagi dotyczące prasy były słuszne; nie mamy wyników, a więc nie ma dla nas miejsca w prasie.
 - 6/ W pojęciu umasowienia tenisa mieścić się dużo, ale jest to zadanie bardzo trudne. Sprawa ta w pierwszym rzędzie powinna należeć do klubów. TKKF trzeba zainteresować budową takich kortów.
 - 7/ Zarzut, że nie było w pracy Zarządu kolegiatności jest niesłuszny.
 - 8/ Zdaniem Zarządu kol. Olszowski nie mógł pełnić funkcji, ponieważ jego nieobecność miała być dłuższa niż kadencja obecnego Zarządu. Nie został on skreślony, ale nie zgłosił się do pracy. Zarząd nie zwrócił się do kol. Olszowskiego, za co go przeprasza.
 - 9/ Kończąc kol. Majewski dziękuje kol. z Zarządu oraz wszystkim działaczom, którzy pracowali.
- Przewodniczący kol. Lewiński stawia wniosek o podziękowanie ustępującemu Zarządowi.
- Wniosek został uchwalony.
- Kol. Zięba w imieniu Komisji Mandatowo-Skrutacyjnej podaje wyniki wyborów do władz PZT: głosów oddano 121 - 13 unieważniono.

Zarząd: kol. Tarasiewicz	10 1 głosów
" Królak	96 głosów
" Bełdowski	96 głosów
" Golimowski	91 głosów
" Czerny	83 głosy
" Roman	74 głosy
" Kłosiński	74 głosy
" Majewski	72 głosy
" Piotrowski	71 głosów
" Wi land	71 "
" Challier	70 "
" Stępień	65 "
" Gajewski	55 "
" Olszowski	50 "
" Romer	47 "
" Zieliński	47 "
" Horain	46 "
" Gąsowski	44 "

Do Zarządu weszło 13 kolegów, kończąc na kol. Gajewskim.
Komisja Rewizyjna - Głosów oddano 121 - wszystkie ważne.

kol. Findeisen	100 głosów
kol. Fogelman	95 "
" Lewiński	90 "
" Majewicz	81 "
" Herbst	80 "
" Gutber	45 "
" Muszyński	35 "

Do Komisji Rewizyjnej weszło 5 kolegów, kończąc na kol. Herbst.
Sąd Koleżeński - Głosów oddano 121 wszystkie ważne.

kol. Skomorowski	114 głosów
" Piechocki	108 "
" Zieliński	64 "
" Szembek	55 "

Wszyscy koledzy weszli do Sądu Koleżeńskiego.

Po przerwie kol. Jaroszewski, jako nowy Prezes PZT ogłosił wybór poszczególnych członków Zarządu:

Wiceprezes sportowy - kol. Majewski
" organizac. - ko. Tarasiewicz

Skarbnik kol. Czerny
Kapitan Sportowy - kol. Bełdowski
Sekretarz - kol. Piotrowski

Przewodniczący, kol. Lewiński podziękował wszystkim delegatom za owocny udział w Zebraniu, kol. Stępniewi za pomoc w prowadzeniu obrad, kol. Piadunowi za protokółowanie, poszczególnym członkom Komisji za sprawne wypełnianie zadań.

Kol. Jaroszewski podziękował kol. Lewińskiemu za sprawne prowadzenie obrad.

Na tym zebranie zakończono o godzinie 19.30

Sekretarz

Przewodniczący

Warszawa, dnia 24 grudnia 1964 r.